

Putin przypomniał o pomyśle pomnika Hitlera w Warszawie

21 grudnia 2019

Poniższy materiał zawiera elementy rosyjskiej propagandy. Przedstawiamy w „Wolnych Mediach”, gdyż sprawa jest mało znana w Polsce.

https://www.youtube.com/watch?v=fCH0_4Quw2A

Prezydent Rosji Władimir Putin na posiedzeniu Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej powiedział, że polscy politycy chcieli wznieść w Warszawie pomnik Hitlera.

Prezydent Rosji Władimir Putin wykorzystał format nieformalnego spotkania przywódców państw WNP do skomentowania rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie znaczenia europejskiej pamięci historycznej dla przyszłości Europy, która ostro krytykuje politykę władz radzieckich. Putin zaprezentował szereg dokumentów dotyczących umów różnych krajów z Niemcami do wybuchu II wojny światowej, odczytał niektóre z nich, w tym transkrypcje.

„Hitler proponował, aby wysłano Żydów z państw europejskich do Afryki. Ale nie tylko wysłano, co w rzeczywistości posłano na śmierć do kolonii” – powiedział rosyjski przywódca. „Co odpowiedział na to polski przedstawiciel i co napisał do swojego ministra spraw zagranicznych, być może licząc na wzajemne zrozumienie i aprobatę? „Powiedziałem, że jeśli do tego dojdzie, jeśli zostanie to zaaprobowane, postawimy mu – Hitlerowi – pomnik w Warszawie” – odczytał Putin odpowiedź polskiego polityka.

Putin przedstawił także szereg dokumentów historycznych świadczących o tym, że prawdziwymi przyczynami wybuchu II wojny światowej był zbiór czynników, w tym oddzielne porozumienia krajów europejskich z III Rzeszą. Podkreślił, że

pakt Ribbentrop-Mołotow nie był jedynym dwustronnym dokumentem podpisanym z nazistowskimi Niemcami. „Umowa między ZSRR a Niemcami była ostatnią z tych, które zostały podpisane przez inne państwa europejskie, rzekomo zainteresowane utrzymaniem pokoju w Europie. Jednocześnie chcę zauważyć, że ZSRR zgodził się podpisać ten dokument dopiero po wyczerpaniu wszelkich możliwości, wszystkie propozycje Związku Radzieckiego dotyczące stworzenia jednolitego systemu bezpieczeństwa w Europie zostały odrzucone” – mówił rosyjski prezydent.

Prezydent zacytował też fragmenty niektórych dokumentów archiwalnych, w tym związanych z Układem Monachijskim z 1938 roku. Przytoczył m.in. słowa premiera Francji: „Nie tylko nie można polegać na polskim wsparciu, ale nie ma też pewności, że Polska nie uderzy od tyłu”. „To, że Polska wyraziła swój apetyt, gdy poczuła, że zbliża się moment podziału zdobyczy, nie może być zaskoczeniem dla tych, którzy wiedzieli o zamiarach pana Becka, ministra spraw zagranicznych Polski, który w ostatnim czasie był coraz bardziej ostrożny wobec Niemiec” – Putin zacytował fragment wykładu. Jego zdaniem jest to bardzo znamienne i odzwierciedla to, jak główni gracze na arenie międzynarodowej ocenili Układ Monachijski.

Na zakończenie prezydent Rosji wyraził żal, że we współczesnej Europie często „bezcześci się groby tych, którzy wygrywali w wojnie, oddali swoje życie, m.in. w Europie, wyzwalając te kraje od nazizmu”.

Wyraził przekonanie, że Rosja i jej koledzy z WNP nigdy nie zapomną wyczynu swoich ojców. „Bardzo chciałbym, aby nasi koledzy na Zachodzie, zwłaszcza w Europie, o tym pamiętali. I jeśli nie chcą nas słuchać, niech słuchają autorytatywnych przywódców swoich krajów, którzy rozumieli to, co mówią i znali te wydarzenia z pierwszej ręki” – podsumował Władimir Putin.

Nagranie wideo przemówienia Putina [opublikował na „Twitterze”](#) Dmitrij Smirnow, dziennikarz z puli kremłowskiej.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)